

Z LEŚNEGO ŚWIATA

Nr 6/2019 (119)

EUROPA, ŚWIAT: PEFC ma 20 lat!

Wszystko zaczęło się 30 czerwca 1999 r. w Paryżu, gdzie organizacje reprezentujące jedenaście krajów powołały do życia PEFC, międzynarodową organizację o charakterze parasolowym zapewniającą niezależną ocenę, zatwierdzanie i uznawanie krajowych systemów certyfikacji lasów. PEFC była reakcją na potrzebę mechanizmu umożliwiającego niezależny rozwój krajowych standardów certyfikacyjnych, dostosowanych do politycznych, gospodarczych, społecznych, środowiskowych i kulturowych realiów poszczególnych krajów, przy jednoczesnym zapewnieniu zgodności z międzynarodowo akceptowanymi wymogami i globalnym uznaniem. Akronim oznaczał wtedy *Pan European Forest Certification Schemes*, czyli Paneuropejski System Certyfikacji Leśnej. Pierwsi właściciele lasów uzyskali certyfikat PEFC w 2000 r., kiedy zostały zatwierdzone krajowe systemy certyfikacji lasów w Finlandii, Szwecji, Norwegii, Niemczech i Austrii. Dwa lata później, w 2002 r., opublikowano pierwsze wytyczne dotyczące kontroli pochodzenia produktu PEFC (łańcucha dostaw), umożliwiające pojawienie się na rynku wyrobów certyfikowanych przez PEFC.

W 2003 r. Australia i Chile stały się pierwszymi pozaeuropejskimi członkami PEFC z zatwierdzonymi systemami certyfikacji lasów. Oznaczało to, że nadszedł czas, aby zmienić nazwę. PEFC staje się Programem Zatwierdzania Systemów Certyfikacji Leśnej (*Programme for the Endorsement of Forest Certification*).

Obecnie do PEFC należy 51 organizacji krajowych, w tym 45 z uznanymi systemami certyfikacyjnymi. 311 mln ha lasów posiada certyfikat PEFC, a ponad 20 tysięcy firm uzyskało certyfikat łańcucha dostaw PEFC.

Źródło: inf. własna (KJ)

PORTUGALIA: Zjazd CEPF

W Lizbonie (Portugalia) odbył się doroczny zjazd członków Konfederacji Prywatnych Właścicieli Lasów w Europie. Organizacja, z siedzibą w Brukseli, reprezentuje interesy właścicieli lasów 19 krajów Europy. Podczas spotkania uczestnicy dyskutowali na bieżące tematy leśne związane z polityką Unii Europejskiej oraz m.in. odwiedzili plantację dębu korkowego.

Źródło: www.cepf-eu.org (BK)

KOREA: Ratować lasy Azji i Pacyfiku!

Około 2000 delegatów z różnych krajów Azji i Pacyfiku uczestniczyło w Tygodniu Leśnictwa Azja-Pacyfik, który był współorganizowany przez Organizację ds. Wyżywienia i Rolnictwa Narodów Zjednoczonych (FAO) i Koreańską Służbę Leśną w Incheon w Republice Korei w dniach 17-21 czerwca 2019.

Problematyka zachowania ciągłości lasów oraz ich funkcji jest szczególnie istotna dla tego regionu, ponieważ charakteryzuje się on najniższą powierzchnią lasów w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Obecnie tylko 19% powierzchni regionu pokryte jest pierwotnymi lasami, a średnia światowa wynosi 32%. Zastępca dyrektora generalnego FAO - Kundhavi Kadiresan, na wstępie spotkania powiedział: „Musimy pilnie zachować to, co pozostało z naszych pierwotnych lasów. Czas ucieka i musimy działać już teraz”. Wezwał też do regionalnego i skoordynowanego podejścia do ochrony lasów regionu. Niestety, jak pokazują przykłady, ochrona lasów w tym regionie jest szczególnie trudna. Podjęcie działań ochronnych w jednym kraju często powoduje wylesianie w innych. Kadiresan podkreślił, że przeciwdziałanie nielegalnemu pozyskiwaniu drewna i przestępstwom związanym z leśnictwem wymaga współpracy ze strony producentów i krajów konsumenckich.

W trakcie spotkania zaprezentowano również raport „Las przyszłości - zrównoważone ścieżki dla lasów, krajobrazów i społeczeństwa w regionie Azji i Pacyfiku”, w którym przeanalizowano obecny i przyszły stan lasów i zarządzania krajobrazem w regionie Azji i Pacyfiku. W raporcie zasugerowano, że kompromisy w zakresie poszczególnych interesów będą w wielu przypadkach nieuniknione, ale można je złagodzić dzięki podejściu krajobrazowemu, w którym zainteresowane strony współpracują ze sobą. „Zarządzanie krajobrazem niekoniecznie wymaga od krajów likwidacji swoich instytucji sektorowych celem utworzenia pojedynczych podmiotów odpowiedzialnych za zarządzanie wszystkimi aspektami krajobrazów, ale wskazuje na potrzebę wspólnego planowania i pracy między sektorami”, powiedział Kadiresan.

Źródło: www.fao.org (HS)

AUSTRIA : Kornika coraz więcej

Jak wynika z ogólnokrajowych danych dotyczących czynników szkodliwych w lasach w 2018 r. ilość drewna uszkodzonego przez różne gatunki korników wyniosła 5,2 mln m³. Tym samym rekordowa wartość z roku 2017 została przekoczona o prawie połowę. Największe szkody odnotowano w Dolnej Austrii (3,3 mln m³). Monitorowanie rozwoju populacji kambiofagów w Austrii wyraźnie pokazuje, że w 2018 r. z początkiem wiosny nastąpił szybki rozwój owadów pod korą, a bardzo wczesny lot pierwszej generacji obserwowano już na początku czerwca. Największy wpływ na całkowitą liczbę uszkodzonych drzewostanów świerkowych i wzrost w 2018 r. miał *Ips typographus* z 4,7 mln m³ drewna oraz *Pityogenes chalcographus* 321 tys. m³. Również kambiofagi występujące na sośnie zwłaszcza w Dolnej Austrii i Burgenlandzie spowodowały wzrost strat. Na obszarach dotkniętych suszą doszło do rozwoju populacji *Ips acuminatus* w koronach drzew, a następnie na pniu - *Ips sexdentatus*. W Austrii szkody spowodowane przez korniki na sośnie wyniosły 171 tys. m³. Podobne szkody wyrządzały owady występujące na jodle (*Pityokteines spp.*). Tutaj dotknęły głównie obszarów w obrębie Dunaju, na północy oraz w zachodniej Austrii. Według Centralnego Instytutu Meteorologii i Geodynamiki (ZAMG), rok 2018 był najcieplejszym rokiem w serii 252-letniej ze wzrostem o 1,8° C w stosunku do średniej długoterminowej (1981-2010). Opady natomiast charakteryzowały się dwójakim podziałem. Na niektórych obszarach opady były o 40 procent niższe niż w przeciętnym roku. Z drugiej strony, w południowych częściach kraju występowały ponadprzeciętne opady, skutkiem czego były powodzie. Dyrektor Bundesforschungszentrum für Wald (BFW) Peter Mayer podsumował sytuację stwierdzając, że perspektywy tegorocznego rozwoju kambiofagów są niezwykle niepokojące zalecając jednocześnie szybkie i sprawne przetwarzanie pozostającego w lasach materiału rozmnożeniowego.

Źródło: bfw.ac.at (MJ)

SZWECJA: Kornik przyczyną zrębów

O siedemnaście procent wzrosła powierzchnia zrębów w Szwecji w porównaniu do sytuacji z przełomu wiosny i lata roku 2018. Takie dane pokazuje szwedzka Agencja Leśna. Jednym z powodów jest problem z kornikiem co zmusza właścicieli lasów do wycinku zainfekowanych drzewostanów. Obecnie powierzchnia zrębów to prawie 22 000 hektarów.

Źródło: www.skogsstyrelsen.se (BK)

SZWECJA: Ryzykowny interes

W 2018 roku sytuacja na rynku leśnym w Szwecji był kwitnąca. Przemysł drzewny wołał o coraz większe dostawy drewna tartaczno i stosowego, a ceny za masę celulozową i produkty papiernicze systematycznie rosły. Dziś sytuacja uległa zmianie o 180 stopni. Ceny za tarcicę, masę celulozową i papier spadły, co w przypadku tego kraju oznacza obniżkę cen głównie drewna tartaczno świerkowego. Za przyczynę tego zjawiska upatruje się spadek eksportu drewna tartaczno, nadmierną podaż uszkodzonego przez kornika drukarza drewna świerkowego oraz wyjście Wielkiej Brytanii z UE. Rynek brytyjski jest dla Szwedów tradycyjnym i bardzo silnym leśnym rynkiem handlowym. Szwedzi, przygotowując się do wyznaczonej daty planowanego wyjścia Brytyjczyków z Unii Europejskiej, zgromadzili bardzo duże zapasy surowca drzewnego, które teraz zalegają na składnicach. Jest to gigantyczny problem dla szwedzkich tartaków, które muszą sprzedać swój towar gdzie indziej w sytuacji gdy Europa przepełniona jest surowcem tartaczno. Równocześnie tak ważny dla Szwedów rynek chiński jest dzisiaj opanowany przez Rosję (60%) oraz Kanadę (20%). Dodatkowo sytuację pogarsza osłabienie korony w stosunku do dolara (-11%) i euro (-5%). Kurs walut był zawsze pewnego rodzaju ratowniczą poduszką powietrzną dla szwedzkiego przemysłu leśnego.

Źródło: danskebank.dk/privat (HS)

FINLANDIA: Pora na zbiór dzikich ziół

Fińskie lasy pełne są jadalnych rzeczy, a bynajmniej nie są opierzone ani pokryte futrem. Wiele dzikich ziół można zbierać przez całe lato.

Pędy świerkowe, krwawnik pospolity, bez, liście malin, pokrzywa, wierzba różana, liście brzozy, przywrotnik, szczawik zajęczy i mniszek lekarski - wielu Finów zbiera je na własny użytek. Ale jest to także żywność, za którą wiele restauracji jest gotowych zapłacić.

Dzikie zioła to modna żywność. „Nasze doświadczenie mówi nam, że zioła są żywnością miejską” - mówi Siiri Mäkelä, kierownik projektu Food from Nature fińskiej organizacji 4H. Istnieje zainteresowanie zbieraniem dzikich ziół wśród Finów, choć nie wiadomo, ilu z nich rzeczywiście je zbiera.

W Finlandii prawo pozwala na zbieranie dzikich ziół wszędzie na obszarach naturalnych, nawet w celach komercyjnych. Ponieważ granica między dozwoloną i zabronioną działalnością handlową jest niejasna, firma 4H zaleca, aby zezwolić właścicielowi gruntu na zbieranie ziół na sprzedaż. Jeśli chodzi o części drzew, takie jak liście lub pędy, ich zbiór nie jest dozwolony, więc należy uzyskać pozwolenie.

Źródło: www.forest.fi (KJ)

CZECHY: Duże problemy w ochronie lasu

W Republice Czeskiej gdzie udział świerczyn w lasach stanowi 50%, w ciągu ostatnich czterech latach zostało przetworzone 25 mln m³ drewna świerkowego zaatakowanego przez kornikowate. To jest mniej więcej tyle samo, co w ciągu pierwszych czterdziestu lat od kiedy pozyskanie takiego drewna odpowiednio się monitoruje (1963-2002). Szacuje się także, że tylko w ubiegłym roku masa pozostawionego i nieprzetworzonego drewna może wynosić 6 mln m³. Rozwój populacji korników rośnie wykładniczo od 2015 r. Rosną również szkody od wiatru coraz częściej notowane w partiach szczytowych na obszarach górskich i podgórszych. W 2018 r zarejestrowano 8,1 mln m³ drewna kornikowego co stanowi kolejną zmianę rekordowych wartości w ostatnich latach. Jest to ponad dwukrotnie więcej niż w poprzednim roku kiedy odnotowano około 3,7 mln m³ drewna (2016 r. około 3 mln m³, 2015 ok. 1,5 mln m³). Drzewostany atakowane są w głównej mierze przez *Ips typographus*, któremu towarzyszy *Pityogenes chalcographus* zwłaszcza na obszarach północnych i środkowych Moraw i Śląska oraz *Ips duplicatus*, który występuje lokalnie w różnych częściach kraju, również powodując znaczne szkody (1,5 mln m³ w 2018 r.). W Republice Czeskiej najbardziej dotknięte są obszary południowo-wschodnie, południowe i południowo-zachodnie, tj. szerszy obszar Wyżyny Czesko-Morawskiej, ale sytuacja w centralnych i północno-wschodnich Czechach gwałtownie się pogarsza. Występowanie korników na świerku w Czechach gwałtownie wzrosło w 2015 roku (na północnym wschodzie już dwa lata wcześniej), kiedy gospodarka leśna zawiodła mimo zastosowanych środków ochrony lasu, ale nie zareagowała odpowiednio na konsekwencje bardzo niekorzystnego przebiegu warunków pogodowych. W 2018 r. dynamice wzrostu populacji korników na świerku dodano nowy impuls w postaci kolejnego okresu ekstremalnych warunków pogodowych co może spowodować dalsze osłabienie i zmniejszenie odporności drzewostanów świerkowych. Zbieżność tego predysponującego wpływu z wyjątkowo niekorzystną sytuacją społeczno-gospodarczą w całym sektorze leśnym (krytyczny niedobór siły roboczej, spadek cen na rynku drewna, problemy organizacyjne w lasach państwowych wynikające z rygorystycznego stosowania modelu zamówień publicznych itp.), doprowadziły do bezprecedensowej eskalacji rozwoju korników i pojawienia się klęski na dużą skalę, dotyczącej obecnie znaczną część lasów. Powagę sytuacji dostrzegają właściciele i zarządcy nieruchomości leśnych, praktycy leśnicy oraz administracja państwowa. Obecną sytuację zaczynają dostrzegać również społeczności lokalne oraz opinia publiczna co powinno przyciągnąć uwagę polityków.

Źródło: www.vulhm.cz (MJ)

USA: Pożary powodują szybsze topnienie śniegu

Naukowcy z Uniwersytetu w Portland (USA) opublikowali najnowsze badania, z których wynika, że wystąpienie pożarów na danym terenie ma istotny wpływ na szybkość topnienia pokrywy śnieżnej. Badacze podają, że obecnie ponad 11% wszystkich lasów na zachodzie USA doświadcza wcześniejszego schodzenia pokrywy śnieżnej w związku z zaistniałymi tam pożarami. Taki efekt, według naukowców, utrzymuje się do 10 lat po wystąpieniu pożaru. Jako przyczyny tego zjawiska wymieniany jest brak cienia spowodowany zniszczeniem koron drzew oraz zanieczyszczenie śniegu przez pozostałości popożarowe, co wpływa na zmniejszenie jego zdolności do odbijania promieni słonecznych.

Źródło: www.sciencedaily.com (BK)

FRANCJA: Kot czy lis? Nowy gatunek

Koty na Korsyce z pewnością nie przypominają zwykłych dachowców. Mieszkają w lasach, osiągają do 90 cm długości, mają szerokie uszy, krótkie wąsy, ostre zęby i bardzo charakterystyczne „lisie” ogony, z czarnymi paskami. Naukowcy z Biura ds. Łowiectwa zbadali DNA z fragmentów futra pozostawionego przez te zwierzęta i odkryli, że należą do zupełnie nowego gatunku spokrewnionego z afrykańskim kotem leśnym (*Felis silvestris lybica*). Badaniom poddano jak do tej pory 16 osobników, z których 12 wypuszczono już na wolność w specjalnych obrożach z nadajnikami GPS. Wygląda na to, że sprowadzono je na wyspę około 6500 lat p.n.e. Ich naturalnym wrogiem jest orzeł przedni (*Aquila chrysaetos*). Trwa dyskusja, czy nowy gatunek należy już uznać za zagrożony.

Źródło: www.livescience.com (TH)

KANADA: Dym z pożarów a zdrowie

Pożary lasu to nie tylko straty materialne i przyrodnicze. Dym z pożarów wpływa bardzo źle na nasze płuca, serca, ale również na zdrowie psychiczne. Tym bardziej, że dym przemieszcza się na bardzo duże odległości. W Kanadzie jakość powietrza i koncentracja dymu jest mierzona za pomocą wskaźnika PM 2.5. Cząstki stałe w przypadku pożarów są tworzone z sadzy. Czym mniejsze, tym głębiej potrafią penetrować nasz organizm - ten zaczyna traktować je jako ciało obce i uruchamia reakcję immunologiczną. Tylko w przeciwieństwie do bakterii czy wirusa - organizm sam nie może pozbyć się intruza. Ciało pozostaje wtedy w fazie przeciągającej się infekcji. Organizm ulega wyniszczeniu.

Źródło: gfmcc.com/media (BK)

USA: Park Yellowstone - czy przetrzyma częste pożary?

Park Yellowstone zwykł palić się co 100 - 300 lat. W ostatnich 30 latach spalił się jednak już dwa razy. Naukowcy z Uniwersytetu Wisconsin-Madison zastanawiają się czy taka częstotliwość to nie za dużo jak na możliwości regeneracyjne tego cennego obiektu. Mowa tu o dwóch pożarach z roku 1988 i 2016.

Naukowcy badający pożarzysko w 2017 roku stwierdzili, że pożar był tam tak intensywny, że w niektórych miejscach nie pozostało dosłownie nic. W tak krótkim czasie las nie zdążył się zregenerować a jednak powstały pożar był tak intensywny, że pochłonął martwe drewno powstałe wskutek pierwszego pożaru. To skłania naukowców do obaw o losy Yellowstone w przyszłości.

Źródło: www.sciencedaily.com (BK)

FINLANDIA: Bioróżnorodność jest najlepiej promowana przez rodzime drzewa

Według Seppo Vuokko, botanika i autor wielu specjalistycznych książek, debata publiczna na temat fińskiej przyrody leśnej jest jednostronna. Aby to zmienić, napisał książkę „*Kultywacja i opieka - leśnictwo i różnorodność biologiczna*” opisując, w jaki sposób można promować różnorodność biologiczną za pomocą zarządzania przyrodą leśną.

„Publiczna debata na temat lasów koncentruje się na zagrożonych gatunkach, zrębach zupełnych i ochronie starych lasów. Książka dotyczy zachowania bioróżnorodności w całym okresie *rotacji lasu*” - mówi Vuokko.

Książka została opublikowana przez Fińskie Stowarzyszenie Leśne. Jest to łatwe do czytania wprowadzenie do podstaw różnorodności biologicznej lasów. Grupa docelowa obejmuje wszystkich zainteresowanych zarządzaniem przyrodą w lasach gospodarczych.

Oprócz wersji drukowanej w języku fińskim jest również publikowana w Internecie zarówno w języku fińskim, jak i angielskim.

Źródło: smy.fi/en; www.forest.fi (KJ)

ROSJA, RUMUNIA: Problemy z misiami

Nikołaj Irgit wraz z przyjaciółmi zbierał poroża jeleni i niespodziewanie natknął się na niedźwiedzia. Irgit uderzył go, ale tylko rozjuszył bestię, która powaliła go na ziemię i zaczęła gryźć. Gdy w paszczy zwierzęcia znalazła się głowa Nikołaja ten odwdzieczył się mu pięknym za nadobne i odgryzł mu fragment języka. Zaskoczony niedźwiedź odpuścił i pomknął w las. Irgit doznał ran głowy, ramion i klatki piersiowej, ale przeżył. Jego przyjaciele zrobili prowizoryczne nosze i zabrali rannego do najbliższej wioski. Wkrótce trafił do szpitala z mieście Kyzył, oddalonym o 90 km od miejsca zdarzenia. Inny mężczyzna (o którym wiadomo na razie tylko tyle, że ma na imię Aleksander) został odnaleziony pół żywy przez psy myśliwskie w jaskini niedźwiedzia w lesie niedaleko Tuwy. Miał uszkodzony kręgosłup i inne obrażenia tak ciężkie, że z medycznego punktu widzenia nie powinien przeżyć. Tymczasem Lara Booth (Wielka Brytania) uratowała swojego chłopaka Andi Bauera (Niemcy) przed atakiem niedźwiedzia zdecydowanym ciosem w oko, podczas wycieczki w góry na terenie Rumunii. Chłopak przyjął jednak atak poważnymi obrażeniami nogi.

Źródło: www.mirror.co.uk; www.dailymail.co.uk (TH)

CZECHY: Obława na pumę

W górach w południowych Czechach grasuje puma. Informacje na ten temat pojawiały się już od kwietnia, sprawa nabrała rozgłosu dopiero teraz. Policja apeluje do mieszkańców i turystów o ostrożność. Nie wprowadzono jednak żadnych ograniczeń w ruchu turystycznym. Szkoły letnie, kolonie i obozy rozpoczną się wraz z nadejściem lipca. Rzecznicy lokalnych władz, policji, Inspektoratu Weterynarii oraz służb sanitarno-epidemiologicznych zgodnie stwierdzili, że rozwiązanie problemu nie leży w zakresie ich kompetencji. W pobliżu miejsc, gdzie widziano zwierzę, mieszka tylko jedna osoba, która znajduje się w posiadaniu dwóch osobników i otrzymała już niejednokrotnie mandat za ich nielegalne rozmnażanie. Nie ma jednak dowodu, że puma pochodzi właśnie z tej hodowli. Trwają konsultacje z pracownikami ogrodów zoologicznych dot. najlepszego sposobu schwytania pumy. W grę poszukiwania z użyciem dronów, wykorzystanie pułapek i naboju usypiających.

Źródło: fakty.interia.pl (TH)